

RESORT RUSZA Z PANCERNYM PEGAZEM

Inspektorat Uzbrojenia opublikował ogłoszenie o zamówieniu dotyczące dostaw wielozadaniowych pojazdów Wojsk Specjalnych. Ministerstwo ruszyło tym samym z postępowaniem na dostawy w ramach programu Pegaz.

Przedmiotem zamówienia jest dokładnie dostawa 15 sztuk wielozadaniowych pojazdów Wojsk Specjalnych, które muszą posiadać siedem wyszczególnionych przez IU cech. Na liście znajdziemy:

- bojowość, umożliwiającą przemieszczenie grup zadaniowych w rejon działania;
- wsparcie ogniowe, umożliwiające rażenie posiadanymi środkami ogniwymi;
- wysoką mobilność;
- zapewnienie ochrony załogi przed oddziaływaniem środków rażenia przeciwnika, w tym skutków wybuchu min i IED;
- wielozadaniowość, dysponowanie środkami wykrycia przeciwnika oraz systemami ostrzegania i osłony;
- wsparcie dowodzenia, umożliwiające prowadzenie łączności z podwładnymi i przełożonym, a także z współdziałającymi komponentami lotniczymi i morskimi;
- cechy transportowe, stanowiące platformę kołową do transportu sprzętu i ludzi.

Resort zakłada również skorzystanie z prawa opcji. Maksymalna liczba pojazdów WS dostarczanych w ramach prawa opcji wynosi 90 sztuk. To dawałoby łącznie 105 sztuk.

Warto przypomnieć, że jeszcze w 2016 roku, zgodnie z informacjami podawanymi przez Inspektorat Uzbrojenia planowano realizację programu Pegaz w dwóch etapach. W pierwszym, w latach 2017-2022 miano pozyskać 105 wozów dla Wojsk Specjalnych i Żandarmerii, przy potrzebach docelowych WS i ŻW szacowanych na poziomie 280 sztuk. Z kolei zakupy dla Wojsk Lądowych miano rozpocząć od 2023 roku, w zakresie "kilkuset" pojazdów.

Czytaj też: [Pojazdy dla Wojsk Specjalnych od 2017 roku. Pegaz w dwóch etapach](#)

Nie wiadomo na razie jaki jest termin realizacji zamówienia, gdyż IU nie podaje takiej informacji w ogłoszeniu. Nie zmienia to jednak faktu, że program notuje wieloletnie opóźnienie, gdyż jeszcze trzy lata temu planowano dostawę pierwszych pojazdów w 2017 roku.

Czytaj też: [Wojsko bez następcy Honkera. Mustang "soczewką" problemów pozyskiwania sprzętu \[KOMENTARZ\]](#)

W ramach zamówienia wykonawca realizował będzie również naprawy, obsługę i konserwację w okresie gwarancji, w autoryzowanych warsztatach wskazanych przez wykonawcę. Jak zaznacza IU,

szczegóły dotyczące przedmiotu zamówienia określone będą w SIWZ (dokument o klauzuli „Zastrzeżone”), która zostanie przekazana wykonawcom zaproszonym do składania ofert wstępnych. Całkowitą wielkość lub zakres zamówienia resort wskazał na razie na powyżej 443 tys. euro, a będzie ono realizowane w ramach procedury negocjacyjnej (przewidywana liczba wykonawców zaproszona do składania ofert to 4). Zainteresowane realizacją zamówienia podmioty mogą składać dokumenty do 5 lipca, do godz. 12:00.

Publikacja ogłoszenia oznacza, że ministerstwo ruszyło wreszcie z postępowaniem, co zapowiadało jeszcze na początku bieżącego roku w odpowiedzi na pytania Defence24.pl. Jak deklarowano wtedy, Pegaz „znajduje się na etapie prac wszczynających postępowania na zamówienia dostawy pojazdów”.

Przypomnijmy, że postępowanie na Wielozadaniowe Pojazdy Wojsk Specjalnych Pegaz ma doprowadzić do wprowadzenia do Wojska Polskiego opancerzonych pojazdów taktycznych 4x4. Planowano, że jako pierwsze otrzymają je Wojska Specjalne i Żandarmeria Wojskowa, a następnie Wojska Lądowe. Pojazdy Pegaz powinny trafić na wyposażenie pododdziałów rozpoznawczych, a także służyć jako podstawa dla zastosowań specjalistycznych. Choć MON nie ujawnił, jakie oferty są rozpatrywane w programie Pegaz, to od co najmniej kilku lat z myślą o nim promowanych jest na polskim rynku kilka pojazdów, takich jak AMPV, EAGLE V, Hawkei, Husar czy Tur.

Program Pegaz to jedno z najważniejszych postępowań dotyczących pozyskiwania pojazdów 4x4 dla SZ RP. Oprócz sił specjalnych i żandarmerii pojazdów o podobnych parametrach potrzebują również (bardzo pilnie) Wojska Lądowe. Między innymi po to, aby mógł on stanowić podstawę dla wozów dowodzenia niższego szczebla w wybranych pododdziałach artylerii (w szczególności WR-40 Langusta), wozów rozpoznawczych i innych systemów specjalistycznych, a także po to by w niektórych zadaniach zastąpić mocno już wyeksploatowane pojazdy terenowe Tarpan Honker czy nawet BRDM-2. Podobnie jak dotyczący lżejszego pojazdu 4x4 Mustang, program Pegaz jest jednak mocno opóźniony, co utrudnia realizację innych projektów modernizacyjnych Wojsk Lądowych, wymagających osadzenia określonego sprzętu specjalistycznego na platformie kołowej o zbliżonych osiąгах.

MR/JP

Czytaj też: [Wieloletnie opóźnienie Pegaza. Przetarg jednak ruszy?](#)